



## 26 KWIETNIA: ŚWIATOWY DZIEŃ BEZPIECZEŃSTWA

### **A P E L O P Z Z** **Z OKAZJI MIĘDZYNARODOWEGO DNIA PAMIĘCI** **OFIAR WYPADKÓW PRZY PRACY I CHORÓB ZAWODOWYCH**

28 kwietnia to Światowy Dzień Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy. Jest to równocześnie Międzynarodowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych, obchodzony z inicjatywy ONZ od 1996 r.

Dzień ten jest szczególnie ważny dla świata pracy: pracowników, pracodawców, związków zawodowych, inspekcji pracy. Corocznie organizacje związkowe zrzeszone w OPZZ podejmują szereg działań aby szczególnie uczcić ten Dzień: organizują seminaria, wykłady i wystawy o charakterze edukacyjno-informacyjnym, spotykają się na kameralnych spotkaniach, czczą pamięć kolegów, którzy zginęli przy pracy.

28 kwietnia to także okazja do refleksji i poszukiwania skutecznych rozwiązań prawnych, organizacyjnych i prewencyjnych na rzecz poprawy warunków pracy i podnoszenia jej bezpieczeństwa.

W ciągu ostatnich 10 lat wskaźniki wypadków przy pracy w Polsce są wciąż drastycznie wysokie. W roku 2009 inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy zbadali okoliczności i przyczyny 2 354 wypadków przy pracy, w tym 331 wypadków zbiorowych. W zdarzeniach tych poszkodowanych ogółem zostało 2 951 osób, z których 505 poniosło śmierć, a 969 doznało ciężkich obrażeń ciała.

Światowe statystyki są także zatrważające: około 2,2 mln osób corocznie ginie w wypadkach przy pracy, ponad 250 mln osób zostaje rannych, a prawie 160 mln zapada na choroby zawodowe.

Najważniejsze jest abyśmy bezpieczeństwem i ochroną zdrowia w pracy zajmowali się każdego dnia, nie tylko okazjonalnie. Ważne jest aby każdy wiedział jaki jest zakres jego odpowiedzialności za stan bezpieczeństwa – zarówno pracownik, jak i pracodawca. Po naszej stronie pozostaje edukacja i konieczność zmian w świadomości, że warto inwestować w bezpieczeństwo pracy i włączać pracowników i ich przedstawicieli – społecznych inspektorów pracy w bieżący nadzór nad warunkami pracy.

**Apelujemy do PIP o wzmocnienie działań prewencyjnych szczególnie w tych sektorach gospodarki narodowej, w których pracownicy najczęściej ulegają wypadkom i zapadają na choroby zawodowe, przede wszystkim w budownictwie, górnictwie i transporcie.**

**Prezydium OPZZ zwraca się do ogólnokrajowych organizacji członkowskich oraz wszystkich zakładowych organizacji związkowych z apelem o godne i uroczyste obchody Dnia Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych.**

**Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych apeluje do pracodawców o podejmowanie działań prewencyjnych oraz promowanie dobrych praktyk na rzecz bezpiecznej pracy.**

**Prezydium  
Ogólnopolskiego Porozumienia  
Związków Zawodowych**



## BRAK POROZUMIENIA W SPRAWACH PŁACOWYCH W KGHM

Rozmowy w sprawie podwyżek płac w KGHM w dniu 17 kwietnia 2011 roku zakończyły się fiaskiem.



Mówi poseł Ryszard Zbrzyzny, przewodniczący Zespołu Posłów Związkowych OPZZ, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego:

- Niczego nie osiągnęliśmy. Na zakończenie rozmów mogłem więc tylko powiedzieć, że skoro nasze - liderów związkowych - możliwości negocjacyjne się wyczerpały, a argumenty nie trafiały do przekonania pracodawcy czas na zmianę składu negocjatorów. Teraz negocjować będą sami pracownicy! Górnicy i hutnicy.

Dlatego 5 maja zorganizujemy przed biurem Zarządu wysłuchanie publiczne. Chcemy dać możliwość wypowiedzenia się każdemu, zwłaszcza tym, których temat rozmów najbardziej dotyczy. Niech padają wszystkie argumenty „za” i „przeciw”. Zapraszamy też prezesa KGHM i związki pracodawców. Ponieważ nasza sala na 200 osób nie pomieści wszystkich zainteresowanych, poprosimy prezesa o ustalenie na placu telebimu, na którym będzie nadawana „na żywo” relacja z negocjacji w nowym składzie.

Przypominam, że nie żądamy wcale podwyżki o 300 złotych dla każdego z 18 tysięcy pracowników kombinatu. Chcemy przebudowy tabeli płac, która jest niezgodna z układem zbiorowym. W ZUZP jest zapis, który mówi, że stawka nie może być niższa od minimalnego wynagrodzenia. Tymczasem aż sześć z 33 stawek jest o 20 procent niższych. A dojdą kolejne dwie, jeśli od 1 stycznia 2012 roku wejdzie zapowiadana przez minister pracy Jolantę Fedak podwyżka płacy minimalnej do 1500 złotych. Chcemy, by do tabeli dopisanych zostało 300 zł stawki zaszeregowania w każdej kategorii. Dzięki temu największe przyrosty wynagrodzenia będą mieć ci, którzy pracują najciężej.

Tymczasem prezes KGHM chce dawać podwyżki tylko wybrańcom. W formie nagród przy zastosowaniu rzekomego systemu motywacyjnego. Nie ma na to zgody, bo forma taka zakłada zbyt dużą uznaniowość. To próba dzielenia pracowników. Typowe „zarządzanie przez konflikt”, kiedy chce się zabierać pieniądze jednym, a oddawać drugim.

Oczywiście nic nie jest jeszcze przesądzone. Jeśli do 5 maja Zarząd będzie chciał się spotkać wrócimy do rozmów.



## NEGOCJACJE PONADZAKŁADOWEGO UKŁADU ZBIOROWEGO

19 kwietnia 2011 r. odbyło się spotkanie przedstawicieli Związku Pracodawców Kolejowych (ZPK) z sygnatariuszami Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy (PUZP). Tematem spotkania był projekt nowego PUZP autorstwa ZPK - jaki w ubiegłym tygodniu otrzymaliśmy.

Propozycje uregulowań, jakie znalazły się w nowym projekcie w znacznym stopniu zawężają zapisy obecnie

obowiązującego aktu.

W zaproponowanym przez pracodawców nowym tekście Układu nie zostały ujęte min. zapisy dotyczące:

- czasu pracy,
- wynagrodzenia za pracę w warunkach szkodliwych, uciążliwych i niebezpiecznych
- dodatku wyrównawczego,
- dodatku za jednoosobową obsługę trakcyjną,

Zasadnicze zmiany dotyczą również ulg przejazdowych, gdzie pracodawcy proponują wykup uprawnienia do ulgi w wysokości 80% tylko w drugiej klasie i tylko dla pracownika, emeryta i rencisty.

Wyplata wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i świątecznych sprowadza się do zapisów kodeksowych, obniżono również dodatkowe wynagrodzenie za pracę w porze nocnej do 20%.

Wprowadzone modyfikacje argumentowano chęcią szerokiego pozbawienia ograniczeń, jakie w opinii ZPK PUZP nakłada na uregulowania zakładowe. W zamyśle przedstawicieli Związku Pracodawców Kolejowych wszelkie szczegółowe uregulowania mają znaleźć się w ZUZP poszczególnych spółek.

Podczas spotkania ustalono tryb i terminy procedowania nad nowym projektem PUZP.

Mają dobrać się trzy spotkania. Na najbliższym – pod koniec kwietnia strona związkowa ma przedstawić swoje propozycje zmian i zapisów.

Prezes ZPK Krzysztof Mamiński zaproponował, aby na chwilę obecną rokowania prowadzone były w trybie art. 241<sup>9</sup> § 1 czyli wprowadzenia protokołu dodatkowego oraz kilkakrotnie zwrócił uwagę, że brak uzgodnień spowoduje wypowiedzenie przez ZPK obowiązującego Układu Ponadzakładowego a tym samym obowiązujących w poszczególnych Spółkach Zakładowych Układów Zbiorowych Pracy.



Związek Zawodowy Dyżurnych Ruchu PKP wyraża opinię, że zapisy nowego PUZP w brzmieniu zaproponowanym przez pracodawców są nie do przyjęcia.

Przedstawiciele ZZDR PKP najbliższym terminie ustalonego spotkania przedstawią swoje propozycje zapisów Układowych. Jednak zwracamy uwagę na niezbyt rzetelne podejście do sposobu dialogu partnerskiego przez przedstawicieli pracodawców ze względu na następujące fakty. Projekt nowego PUZP został wysłany z siedziby ZPK na ul. Chmielnej w Warszawie w dniu 31 marca 2011 listem pocztowym, poleconym z potwierdzeniem odbioru. Do siedziby RK ZZDR PKP w Warszawie na ul. Wileńskiej dotarł w dniu 11 kwietnia 2011 r. – **dłużej trwała, więc przesyłka z jednej warszawskiej ulicy na drugą niż czas, jaki dano nam na analizę tego dokumentu przed pierwszym spotkaniem.** Ponadto powtarzana przez prezesa ZPK konieczność pośpiechu w pracach nad nowym Układem i ustalenie następnego terminu spotkania na dzień 28 kwietnia 2011 r., na którym przedstawiciele strony związkowej mają przedstawić swoje konkretne propozycje zapisów układowych jest także niezbyt godziwe wobec partnerów społecznych. Zastanawia nas czy pracodawcy także tworzyli swój projekt przez kilka dni poświęcając przy tym swój czas przeznaczony dla rodzin podczas Świąt czy robili to od 1 stycznia br., kiedy Spółka Przewozy Regionalne wyszła ze Związku Pracodawców Kolejowych a może jeszcze wcześniej?

**Grzegorz Herzyk**

Rzecznik prasowy ZZDR PKP